



Generał Foch.

Walka o władzę:
G. Weygand.

Atom. Laperche.

Pogrzeb lotnika polskiego.

Dnia 14 maja zginął pod Kulikowem tragiczną śmiercią lotnik ppor. Mieczysław Motylewski. W wy-

plutony żołnierzy eskadry lotniczej z bronią na ramieniu, dalej niesiono wspaniały wieniec od eskadry, opleciony na skrzydłach śmigła aeroplanu, oraz wieniec od warsztatów lotniczych, 3 ciego parku lotniczego,

wieniec, wstęgi, kwiaty i gałęzie świerkowe. Na przedzie aparatu spoczywała czarna trumna. Bardzo liczna grupa oficerów z bryg. Mączyńskim postępowała za niezwykle rydwanem.

Pogrzeb lotnika polskiego: S. p. Miecz. Motylewski.
(Fot. M. Münz.)

Recepcja bitwy pod Kanłowem: Polscy szwależerowie gwardyi.

sokim locie ugodzony strzałem nieprzyjacielskim spadł ze zdruzgotanym aparatem, ginąc na miejscu.

Poraz pierwszy oddawał Lwów ostatnie honory lotnikowi polskiemu. We wspaniałym pochodzie ucze- stniczyły tłumy rodaków. Na czele szła kapela woj- skowa, w takt marszów pogrzebowych maszerowały

dowództwa 3-ciej grupy lotniczej, mieszkańcy Le- wandówki i inne. Cały park lotniczy wziął udział w pogrzebie.

Imponujące, a tragiczne wrażenie czynił widok aeroplanu, który zastąpił rydwan żałobny. Wielki, barwami Polski znaczony, sunął bezskrzydły aparat po ziemi zaprzężony w czwórkę koni, ustrojony we

W ostatniej podróży towarzyszył poległemu na posterunku latawiec w żałobę przybrany, krążąc ponad pochodem. Gdy trumnę składano w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Łyczakowskim, rozległy się salwy i zagrzmięło uroczyście „Jeszcze Polska“ wśród łoskotu warczącego nisko nad ziemią aparatu.



Min. M. Erzberger.

Walka o władzę:
Gen. von Hammerstein.

M. Langwerth.